

Sygn. akt: III AUa 1267/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 kwietnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Jacek Zajązkowski

Sędziowie: SSA Lucyna Guderska

SSA Anna Szczepaniak-Cicha (spr.)

Protokolant: stażysta Paulina Działońska

po rozpoznaniu w dniu 3 kwietnia 2013 r. w Łodzi

sprawy **L. N.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddziałowi w Ł.**

o emeryturę,

na skutek apelacji wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Sieradzu

z dnia 22 czerwca 2012 r., sygn. akt: IV U 855/11;

**oddala apelację.**

Sygn. akt III AUa 1267/12

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 29 lipca 2011 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł. odmówił L. N. prawa do emerytury w obniżonym wieku z tytułu pracy w warunkach szczególnych, gdyż ubezpieczony nie wykazał spełnienia przesłanki 15 lat pracy w warunkach szczególnych.

W odwołaniu z dnia 25 sierpnia 2011 roku L. N. wniósł o uznanie za pracę wykonywaną w warunkach szczególnych okresu zatrudnienia od 30 maja 1990 roku do 31 grudnia 1990 roku na budowie eksportowej oraz okresu zatrudnienia od 20 października 1979 roku do 15 grudnia 1981 roku w Wojewódzkiej (...) w Ł.. W toku procesu zgłosił także wniosek o uznanie za pracę w warunkach szczególnych dwuletniego okresu odbywania zasadniczej służby wojskowej, bowiem podczas służby pracował jako kierowca autobusu.

Organ rentowy domagał się oddalenia odwołania. W dniu 14 września 2011 roku ZUS II Oddział w Ł. wydał kolejną decyzję o odmowie prawa do emerytury na rzecz L. N. uznając za należycie udokumentowany staż pracy w warunkach szczególnych w wymiarze 12 lat 7 miesięcy i 29 dni.

Sąd Okręgowy w Sieradzu wyrokiem z dnia 22 czerwca 2012 roku odwołanie ubezpieczonego oddalił.

Sąd Okręgowy ustalił, że L. N. urodził się w dniu (...). W postępowaniu przed organem rentowym wnioskodawca wykazał 25 lat 2 miesiące i 22 dni okresów składkowych i nieskładkowych na dzień 1 stycznia 1999 roku. L. N. nie pozostaje w zatrudnieniu i nie przystąpił do OFE. Niekwestionowany staż pracy odwołującego w warunkach szczególnych na dzień wyniósł 12 lat 7 miesięcy i 29 dni. Sąd Okręgowy wskazał, że w toku procesu ubezpieczony złożył świadectwo pracy w warunkach szczególnych z (...) SA w G. za okres od 20 października 1976 roku do 28 lutego 1978 roku, które ZUS uznał za prawidłowe, co dało ubezpieczonemu dodatkowy 1 rok 4 miesiące i 12 dni stażu w warunkach szczególnych.

Z dalszych ustaleń wynika, że od 10 listopada 1969 roku L. N. pracował w (...) SA (...) w pełnym wymiarze czasu pracy w charakterze manewrowego. W dniu 20 kwietnia 1971 roku powołany został do odbycia zasadniczej służby wojskowej i po zakończeniu służby, z dniem 13 kwietnia 1973 roku, do pracy w tym zakładzie już nie powrócił. W czasie odbywania służby wojskowej L. N. był kierowcą autobusu, woził pilotów na lotnisko i z powrotem do bazy. Od 14 maja 1973 roku odwołujący podjął pracę w charakterze kierowcy w (...) Przedsiębiorstwie Rolnym. Z tego zatrudnienia wnioskodawca ma uznany za pracę w warunkach szczególnych okres od 10 listopada 1969 roku do 20 kwietnia 1971 roku, z przerwą na urlop bezpłatny od 18 grudnia 1970 roku do 17 stycznia 1971 roku.

W okresie od 29 października 1979 roku do 17 kwietnia 1985 roku ubezpieczony pracował w pełnym wymiarze czasu pracy w Wojewódzkiej (...) w Ł. Oddział w P., z określeniem miejsca pracy w Z.. Zgodnie ze świadectwem pracy zatrudniony był w ostatnim okresie jako kierowca karetki pogotowia ratunkowego. Według złożonego świadectwa pracy w warunkach szczególnych na stanowisku tym pracował od 16 grudnia 1981 roku do 17 kwietnia 1985 roku i ten okres w całości uznany został przez ZUS za pracę w warunkach szczególnych.

W trakcie zatrudnienia w Wojewódzkiej (...) od października 1979 roku L. N. jeździł samochodem osobowym (...), z krzyżem na boku i napisem (...). Były to samochody marki F. wyposażone nosze, bez sygnałów świetlnych i dźwiękowych (tzw. kogutów). Sąd ustalił, że takim samochodem wnioskodawca kierował podczas wyjazdów do chorych na wizyty domowe, patronaże, zabiegi oraz na wywiady z poradni przeciwgruźliczej. W zależności od celu wizyt kierowca jeździł z położną (patronaże), z pielęgniarką (zabiegi) bądź z lekarzem (na wizyty domowe). Zdarzało się, że ubezpieczony przewoził pacjentów do W. lub Ł.. Kierowca prowadził samochód, a potem oczekiwał na powrót od pacjenta położnej, pielęgniarki czy lekarza, bądź w razie potrzeby pomagał sprowadzić pacjenta do samochodu, o ile był on przewożony. W dniu 7 grudnia 1981 roku L. N. złożył pisemną prośbę o przeniesienie go ze stanowiska kierowcy samochodu osobowego na stanowisko kierowcy samochodu sanitarnego i od 16 grudnia 1981 roku został już kierowcą karetki pogotowia ratunkowego. W tym charakterze pracował do końca zatrudnienia w (...). Kierowcy samochodów osobowych i sanitarnych otrzymywali tzw. dodatek zakaźny, związany z ryzykiem zarażenia chorobami zakaźnymi podczas wizyt.

Natomiast w okresie od 1 października 1987 roku do 31 lipca 1991 roku L. N. był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy w Przedsiębiorstwie (...) w S. jako kierowca autobusu. W okresie od 1 czerwca 1990 roku do 31 grudnia 1990 roku korzystał w tym zakładzie z urlopu bezpłatnego. W czasie urlopu bezpłatnego w okresie od 30 maja 1990 roku do 18 września 1990 roku był wydelegowany przez (...) SA w W. do pracy na terenie b. ZSRR na budowie w K., gdzie pracował charakterze cieśli. Wnioskodawca pracował przy budowie zakładu uszlachetniania żelaza, montował drzwi, okna, parapety, schody, miał uprawnienia wysokościowe i pracę wykonywał również na wysokości.

W świetle powyższych ustaleń Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie, ponieważ L. N. nie wykazał spełnienia łącznie wszystkich przesłanek z art. 184 ust. 1 w zw. z art. 32 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z FUS, gdyż nie legitymuje się stażem pracy w warunkach szczególnych w wymiarze 15 lat. W żadnym razie nie może być uznany za pracę w warunkach szczególnych okres zasadniczej służby wojskowej, gdyż odwołujący odbywając służbę nie był zatrudniony w charakterze pracownika cywilnego w jednostce wojskowej, wobec czego nie był to w ogóle okres zatrudnienia. Na podstawie obowiązujących wówczas przepisów okres ten mógłby mieć zaliczony do stażu pracy w warunkach szczególnych, jeśli po odbyciu służby powróciłby na stanowisko pracy w warunkach szczególnych, ale wnioskodawca po zakończeniu zasadniczej służby wojskowej w ogóle już nie podjął zatrudnienia u dotychczasowego pracodawcy. W tej sytuacji brak jest podstaw prawnych do uwzględnienia

służby wojskowej do okresu pracy w warunkach szczególnych, bez względu na to, jaką pracę ubezpieczony podczas służby wykonywał. Także okres zatrudnienia w Wojewódzkiej (...) od 29 października 1979 roku 15 grudnia 1981 roku nie może być skarżącemu zaliczony do warunków szczególnych. Dopiero będąc zatrudnionym w tej firmie od 16 grudnia 1981 roku do 17 kwietnia 1985 roku w charakterze kierowcy karetki pogotowia ubezpieczony niewątpliwie wykonywał pracę w warunkach szczególnych i za ten czas otrzymał od macierzystego pracodawcy świadectwo pracy w warunkach szczególnych. Natomiast we wcześniejszym okresie od października 1979 roku pracował jako kierowca samochodu osobowo-specjalnego i jeździł na wizyty domowe, patronaże, zabiegi oraz na wywiady z poradni, a więc nie była to „praca w zespole pomocy doraźnej pogotowia ratunkowego” w rozumieniu załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze. Co do okresu pracy na budowie eksportowej w 1990 roku przez czas 3 miesięcy i 19 dni, to wnioskodawca był tam zatrudniony jako cieśla i montował drzwi, okna, parapety, schody. Miał wprawdzie uprawnienia wysokościowe, ale niektóre tylko prace wykonywał na wysokości. Taki charakter pracy nie daje podstaw do zaliczenia wskazanego okresu jako pracy wykonywanej w warunkach szczególnych, bowiem nie jest to praca wskazana w żadnej pozycji Działu V. W budownictwie i przemyśle materiałów budowlanych - powołanego wyżej załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku.

W konsekwencji Sąd Okręgowy podzielił stanowisko organu rentowego i nie znalazł podstaw do zmiany zaskarżonej decyzji, toteż odwołanie oddalił na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c.

W apelacji ubezpieczony, zastąpiony profesjonalnie, zaskarżył wyrok w całości formułując zarzuty:

1/ - naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z FUS, polegającego na tym, że Sąd nieprawidłowo ocenił przesłanki uzasadniające przyznanie ubezpieczonemu prawa do emerytury w obniżonym wieku z tytułu wykonywania pracy w warunkach szczególnych poprzez błędną ocenę braku istnienia po jego stronie warunku 15 lat zatrudnienia w szczególnych warunkach i szczególnym charakterze;

2/ - obrazy przepisów prawa procesowego w zakresie mającym istotny wpływ na treść strzygnięcia poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów zgromadzonych w postępowaniu i oparcie wyroku na arbitralnej ocenie stanu faktycznego, tj. art. 233 k.p.c., w szczególności poprzez:

- nieuzasadnione przyjęcie, że w okresie zatrudnienia w Wojewódzkiej (...) w Ł. Oddział w P. z miejscem wykonywania pracy w Z. (wcześniej Wojewódzka Kolumna (...) Sanitarnego w S. z siedzibą w Ł.) od 29 października 1979 roku do 15 grudnia 1981 roku L. N. nie wykonywał pracy w charakterze kierowcy karetki pogotowia ratunkowego w sytuacji, kiedy przez cały okres zatrudnienia w w/w jednostce wykonywał on pracę stale i w pełnym wymiarze na tym samym stanowisku - jako kierowca samochodu uprzywilejowanego w ruchu drogowym - karetki pogotowia ratunkowego;

- bezzasadne niedanie wiary zeznaniom świadków: W. M. oraz H. M., którzy w złożonych zeznaniach w sposób wyraźny wskazywali na to, że L. N. przez cały okres zatrudnienia w Wojewódzkiej (...) w Ł. (wcześniej w S.) pracował w charakterze kierowcy karetki pogotowia ratunkowego, poruszał się samochodem osobowo-specjalnym, wyposażonym w specjalistyczny sprzęt medyczny - nosze do przenoszenia chorych, nadto wykonywał on czynności ratownicze wraz z lekarzami, których woził oraz otrzymywali oni wszyscy tzw. dodatki zakażne za wykonywanie pracy właśnie w szczególnych warunkach;

- zdeprecjonowanie zeznań L. N. w zakresie rodzaju wykonywanych przez niego prac w okresie od 30 maja 1990 roku do 31 grudnia 1990 roku na terenie b.ZSRR na budowie w K. w Zakładzie (...) w zakresie rodzaju wykonywanych przez niego prac, jak to wynika z załączonego świadectwa pracy w charakterze cieśli, wykonywanych często na wysokościach, co wskazuje na wykonywanie przez niego pracy w szczególnych warunkach i szczególnym charakterze zgodnie z wykazem stanowisk zawartym w zarządzeniu Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z 01.08.1983r. w sprawie wykazu stanowisk pracy w zakładach pracy nadzorowanych przez Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach uprawniające

do wcześniejszego przejścia na emeryturę, do których zgodnie z treścią w/w zarządzenia, stanowiącego uzupełnienie wykazów znajdujących się w rozporządzeniu Rady Ministrów z 07.02.1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, zaliczono między innymi jako stanowisko pracy w szczególnych warunkach pracę w charakterze cieśli na wysokości - w pkt. 3 w/w zarządzenia.

W świetle zgłoszonych zarzutów apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie odwołania, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje.

W uzasadnieniu apelacji podniesiono, że nie sposób zgodzić się z ustaleniami Sądu, z których wynika, iż tylko w części okresu zatrudnienia L. N. w Wojewódzkiej (...) wykonywał on pracę w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze w charakterze kierowcy karetki pogotowia, zgodnie z wystawionym świadectwem. Sam brak stosownej dokumentacji nie uprawnia do stwierdzenia, że praca ta nie była pracą w szczególnych warunkach, gdyż powszechnie wiadomym jest, że dokumenty mające potwierdzić okres i rodzaj zatrudnienia u danego pracodawcy nie zawsze odpowiadają rzeczywistości. W przedmiotowej sprawie wersja ubezpieczonego znajduje potwierdzenie w zbieżnych w tym zakresie zeznaniach świadków.

### **Sąd Apelacyjny w Łodzi zważył, co następuje:**

Apelacja ubezpieczonego nie jest zasadna.

Zawarty w przepisach przejściowych ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2009r., Nr 153, poz. 1227 ze zm.) art. 184 dotyczy tych ubezpieczonych, urodzonych po 31 grudnia 1948 roku, którzy w dniu wejścia w życie ustawy (1 stycznia 1999 roku) osiągnęli: 1/ okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (15 lat) wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia emerytury w wieku niższym, niż 65 lat w przypadku mężczyzn; 2/ okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 (co najmniej 25 lat dla mężczyzn). Takim ubezpieczonym emerytura przysługuje w przypadku rozwiązania stosunku pracy - według brzmienia wskazanej normy obowiązującego do 31 grudnia 2012 roku, jak też w razie nieprzystąpienia do OFE.

Prawo do emerytury w obniżonym wieku z tytułu pracy w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze stanowi w systemie emerytalnym uprawnienie wyjątkowe, związane z ujemnym oddziaływaniem zdrowotnym warunków pracy na pracownika, co uzasadnia przyjęcie wcześniejszego wieku emerytalnego. Zgodnie z § 4 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) prawo do takiej emerytury nabywa pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach wymienione w wykazie A, stanowiącym załącznik do rozporządzenia. Natomiast w myśl § 2 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 roku - okresy pracy uzasadniające prawo do świadczenia emerytalnego to okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywana jest stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Sąd Okręgowy właściwie wskazał powyższe prawo materialnie i prawidłowo uzasadnił, z jakich względów L. N. nie odpowiada warunkom nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku. Sąd drugiej instancji stanowisko to podziela, a dokonane ustalenia przyjmuje jako własne. Jak trafnie wywiódł Sąd Okręgowy brak jest podstaw do uznania, że cały okres pracy wnioskodawcy w Wojewódzkiej Kolumnie (...)w S. od dnia 29 października 1979 roku do dnia 17 kwietnia 1985 roku stanowi zatrudnienie w warunkach szczególnych, gdyż tylko od 16 grudnia 1981 roku do 17 kwietnia 1985 roku ubezpieczony pracował na stanowisku kierowcy samochodu uprzywilejowanego tj. karetki pogotowia ratunkowego - wymienionym w wykazie A, Dział VIII poz. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku. Fakt ten potwierdził pracodawca (następca) stosownym świadectwem pracy w warunkach szczególnych z dnia 12 stycznia 2011 roku. Świadectwo pracy jest dokumentem prywatnym w rozumieniu art. 245 k.p.c., który stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Jak każdy dokument prywatny świadectwo takie podlega ocenie sądu pod względem formalnym i materialnym, zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów. Postępowanie dowodowe przed Sądem Okręgowym doprowadziło do ustaleń, że z dniem 16 grudnia 1981

roku L. N. na swój wniosek przeniesiony został ze stanowiska kierowcy samochodu osobowego na stanowisko kierowcy samochodu sanitarnego. Sąd Okręgowy słusznie zatem uznał, że wystawione na podstawie dokumentów osobowych świadectwo z dnia 12 stycznia 2011 roku jest dokumentem miarodajnym co do okoliczności w nim potwierdzonych. Nie ma oparcia w aktach L. N. twierdzenie, jakoby wnioskodawca już od 1979 roku pracował na stanowisku w warunkach szczególnych. Spekulacyjne są wywody apelującego, iż dokumenty z akt osobowych nie odzwierciedlają rzeczywistości, co skarżący odczytuje z zeznań świadków. W rozpatrywanej sprawie Sąd drugiej instancji uznaje za adekwatną regułę prezentowaną w wielu judykatach, że same zeznania świadków, z uwagi na szczególny i wyjątkowy charakter emerytury w obniżonym wieku, nie mogą przesądzać o wykonywaniu pracy w szczególnych warunkach, gdy nie znajdują potwierdzenia w dokumentacji zebranej w aktach osobowych (por. m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 22 lutego 2012r., III AUa 1734/11, LEX nr 1129735).

Jak wynika z niekwestionowanych źródeł dowodowych L. N. w okresie od 29 października 1979 roku do 15 grudnia 1981 roku był kierowcą samochodu osobowego marki F., typu combi. Nie był to samochód specjalnego przeznaczenia, nie posiadał dostosowanego nadwozia ani specjalnego wyposażenia, nosze nie są bowiem specjalistycznym wyposażeniem medycznym. Do pojazdów specjalnych tradycyjnie zalicza się pojazdy konstrukcyjnie przystosowane do wykonywania czynności na drodze lub zimowego utrzymania dróg (polewaczki, piaskarki, pługi), pojazdy stanowiące ruchome urządzenia (dźwigi, agregaty prądotwórcze, koparki, ładowarki) lub służące do prowadzenia określonej działalności (kina ruchome, ambulanse radiologiczne, laboratoria techniczne). Definicję pojazdu specjalnego wprowadziła dopiero ustawa z dnia 1 lutego 1983 roku - Prawo o ruchu drogowym (t.j. Dz.U. z 1992r., Nr 11, poz. 41 ze zm.) określając, że „pojazd specjalny” to pojazd samochodowy lub przyczepa konstrukcyjnie nieprzeznaczone do przewozu osób lub ładunków - art. 2 pkt 36. Wydana na podstawie przepisów o statystyce państwowej Klasyfikacja Rodzajowa Środków Trwałych dzieli pojazdy mechaniczne na samochody osobowe ogólnego przeznaczenia oraz samochody specjalne, obejmujące pojazdy sanitarne (karetki) oraz pojazdy samochodowe, które ze względu na swą konstrukcję przeznaczone są do wykonywania innych prac, niż przewóz ładunków i osób. Pojęcia z Prawa o ruchu drogowym oraz z (...) korelują ze sobą w tym znaczeniu, że nazwa „samochody osobowe specjalizowane” oznacza, iż są to samochody zbudowane na podwoziu samochodu osobowego, ale konstrukcyjnie przeznaczone do innych celów, niż do przewozu osób lub ładunków.

L. N. od 29 października 1979 roku kierował samochodem osobowym przeznaczonym do przewozu personelu medycznego, tj. lekarzy na wizyty domowe, położnych na patronaże i wywiady, pielęgniarek na drobne zabiegi. Kierował więc samochodem osobowym przeznaczonym do przewozu osób. Nie były to wyjazdy do przypadków nagłych, lecz planowanych, a niezbędne wyposażenie medyczne należało do wyposażenia osobistego personelu. Obowiązki kierowcy takiego pojazdu porównać można do obowiązków kierowcy samochodu osobowego służbowego, który dowozi osobę przewożoną na miejsce i oczekuje, aż ukończy ona tam swe czynności służbowe, po czym odwozi ją z powrotem lub w inne miejsce. Nawet jeśli okazjonalnie wnioskodawca wchodził do domu pacjenta lub go przewoził, gdy lekarz decydował o transporcie pacjenta samochodem, to nie ma w tej pracy elementu stałego wykonywania czynności w warunkach pracy ujemnie oddziałujących na zdrowie pracownika. Zważyć przy tym trzeba, że do przypadków tzw. ostrych lekarz odwiedzający pacjenta w ramach wizyty domowej miał obowiązek wezwać karetkę pogotowia. Samochód osobowy, którym ubezpieczony kierowca nie posiadał sygnału świetlnego ani dźwiękowego, nie był uprzywilejowany w ruchu drogowym, jak też nie miał wyposażenia podtrzymującego czynności życiowe, w żadnym więc razie nie są zasadne twierdzenia apelującego, że przez cały okres zatrudnienia w (...) wnioskodawca wykonywał obowiązki kierowcy pojazdu uprzywilejowanego, tj. karetki pogotowia oraz że wykonywał czynności ratownicze wraz z lekarzami, uzasadniające zaliczenie zatrudnienia od 29 października 1979 roku do pracy w zespołach pomocy doraźnej pogotowia ratunkowego. Praca kierowców samochodów w transporcie sanitarnym jest kwalifikowana w wykazie A załącznika do rozporządzenia RM z 7 lutego 1983 roku do Działu VIII: „W transporcie i łączności”. Nie ma podstaw do kwalifikowania pracy wykonywanej przez wnioskodawcę w okresie od 29 października 1979 roku do 15 grudnia 1981 roku do Działu XII: „W służbie zdrowia i opiece społecznej”. Wypłata tzw. dodatku zakaźnego, podobnie jak wypłata dla innych grup ubezpieczonych dodatku za pracę w warunkach szczególnych, nie jest okolicznością decydującą o uznaniu zatrudnienia za pracę w warunkach szczególnych, jeśli praca taka nie była wykonywana stale i w pełnym wymiarze na żadnym ze stanowisk wskazanych w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego wnioski wyprowadzone przez Sąd Okręgowy z analizy materiału dowodowego, ocenionego logicznie i zgodnie z doświadczeniem życiowym, są w pełni uprawnione i potwierdzają zasadność ostatecznej konkluzji, że L. N. nie wykazał wykonywania przez 15 lat (na dzień 1 stycznia 1999 roku) wyłącznie tych czynności, które cechują pracę w szczególnych warunkach. Jego uznany w postępowaniu przed organem rentowym staż pracy w warunkach szczególnych: 12 lat 7 miesięcy i 29 dni, uzupełniony w postępowaniu sądowym o niesporny okres 1 roku 4 miesięcy i 12 dni, daje łącznie 14 lat i 11 dni. Nawet gdyby więc uwzględnić skarżącemu cały okres zatrudnienia na budowie eksportowej w b. ZSRR, tj. 3 miesiące i 19 dni, to i tak jego łączny staż pracy w warunkach szczególnych byłby krótszy niż 15 lat - choć stanowczo podkreślić należy, że nie ma do takiego zaliczenia podstaw. L. N. pracował na budowie jako cieśla, niektóre prace wykonywał na wysokości, ale montował także drzwi, okna, parapety, schody itp. Nie wykonywał pracy na żadnym stanowisku wskazanym w Dziale V wykazu A załącznika do rozporządzenia RM z dnia 7 lutego 1983 roku: „W budownictwie i przemyśle materiałów budowlanych”. W świetle zaś art. 32 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS pracami w szczególnych warunkach nie są wszelkie prace wykonywane w narażeniu na kontakt z niekorzystnymi dla zdrowia pracownika czynnikami, lecz jedynie takie, które zostały rodzajowo wymienione w rozporządzeniu RM z dnia 7 lutego 1983 roku. Wykazy resortowe muszą być dostosowane do treści załącznika do rozporządzenia, w którym zawarty jest wykaz kompletny. Jeśli więc wykazy określają stanowiska niezgodnie z załącznikiem do rozporządzenia, to nie implikują skutków z art. 32 ustawy (tak Sąd Najwyższy m.in. w wyroku z dnia 1 czerwca 2010r., II UK 21/10, LEX nr 619638).

Apelacyjny zarzut obrazy prawa materialnego jest całkowicie chybiony, gdyż Sąd pierwszej instancji prawidłowo przyjął, że wnioskodawca nie nabył prawa do emerytury w obniżonym wieku z uwagi na brak stażu pracy w warunkach szczególnych w wymiarze 15 lat. Z tych względów Sąd drugiej instancji apelację ubezpieczonego oddalił na podstawie art. 385 k.p.c.